

Iwona Kabzińska
Instytut Archeologii i Etnologii PAN

Czy etnologia Europy wciąż jest w Polsce „dziedziną deficytową”?

Określenie etnografii/etnologii Europy mianem „dziedziny deficytowej” kilkakrotnie, w różnych okresach, pojawiało się w rodzimych publikacjach. W taki sposób na początku lat 60. XX w. nazwał ją Witold Dynowski, posłużony językiem ekonomii, który definiuje „dziedziny deficytowe” jako „niewykazujące właściwej prężności rozwojowej” (Dynowski 1963, s. 15). Oprócz „studiów nad kulturami ludowymi Europy” do kategorii tej zostały zaliczone badania kultur tzw. ludów pierwotnych (Dynowski 1963, s. 17–18). Tak określono m.in. społeczności, czy – jak byśmy dziś powiedzieli – grupy etniczne (w szerokim rozumieniu tego terminu), zamieszkujące państwa wyzwalające się z kolonializmu lub kraje postkolonialne. Znamienne, a zarazem zgodne z ówczesnym duchem czasu jest to, że rozważaniom nad badaniami ludów pierwotnych poświęcono w artykule znacznie więcej miejsca niż studiom europejskim.

Dynowski wskazał na niedostatek prac teoretycznych w polskiej etnografii, a także na dysproporcje między zakresem studiów nad rodzimą kulturą ludową i jej zmianami a badaniami pozapolskimi oraz między „studiami nad kulturami ludowymi Europy a tymi, które są prowadzone w innych krajach europejskich” (Dynowski 1963, s. 16–17, 26). Przypomniał ponadto o konieczności łączenia badań etnograficznych z praktyką¹, uwzględniania „długotrwałych procesów historycznych” w studiach nad współczesnością, ustosunkowania się do dorobku poprzedników, systematycznego pogłębiania wiedzy, śledzenia na bieżąco osiągnięć różnych szkół, nurtów i kierunków badawczych etnografii, utrzymywania jak najściślejszych związków rodzimej nauki z nauką światową, tworzenia warunków dla rozwoju nauk humanistycznych (w tym także etnografii) oraz prowadzenia etnograficznych badań terenowych w jak najszerszym zakresie i gromadzenia materiałów źródłowych (Dynowski 1963, s. 20–27).

Uwagi te pozostają aktualne. Czy i w jakim stopniu zmieniła się natomiast sytuacja etnografii/etnologii Europy w Polsce? Czy pozostała ona „dziedziną deficytową”?

¹ W przeciwnym przypadku – jak twierdził cytowany przez Dynowskiego Bronisław Malinowski – stają się one „»bezcelową rozrywką umysłową«” (Dynowski 1963, s. 21).

Na początku lat 70. XX w. Anna Zadrożyńska, nawiązując do tekstu Witolda Dynowskiego, opublikowała artykuł zatytułowany *Nowa dziedzina deficytowa – etnografia Europy* (Zadrożyńska-Barącz 1970). Zwróciła w nim uwagę na zbyt wąskie spojrzenie badaczy (nie tylko polskich) na kultury ludowe poszczególnych krajów europejskich, brak odniesień do szerszego kontekstu. „Nigdy prawie – podkreśliła – nie prowadzi się rozważań nadających problematyce szczegółowej charakteru egzemplifikacji procesów dziejących się na całym terytorium Europy i zrozumiałych tylko w ujęciu całościowym, tłumaczących jednocześnie prawidłowości, jak i wyjątkowe wypadki w kulturze Europy” (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 207).

Poszukując przyczyn takiej sytuacji, Zadrożyńska wskazała m.in. na uwarunkowania historyczno-polityczne i ekonomiczne, odmienne dla wschodnich i zachodnich obszarów Europy, i podkreśliła, że wpłynęły one na zakres i charakter badań etnograficznych. Przypomniała, że wiele krajów zachodnich prowadziło politykę kolonialną, istniała więc możliwość, a zarazem potrzeba, podjęcia badań nad społeczeństwami pierwotnymi oraz sformułowania związanych z nimi koncepcji teoretycznych i metodologicznych. Na marginesie znalazły się za to badania „prawidłowości rozwoju i przemian kultury w społecznościach europejskich”. Pozostawiono je geografii i ekonomii (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 208).

Można powiedzieć, że przeciwnie niż w Europie Zachodniej, uwaga badaczy związanych z jej częścią środkową i wschodnią skierowana była „do wewnątrz”. Interesowała ich przede wszystkim kultura ludowa mieszkańców poszczególnych krajów leżących na tych obszarach kontynentu, zachodzące tu zmiany, relacje między kulturą ludową i kulturą elitarną. Rezultaty badań, podobnie jak na Zachodzie, wykorzystywane były do celów ideologiczno-politycznych (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 209)². Zapewne ze względu na ówczesną cenzurę Zadrożyńska nie wspomniała o ekspansjonistycznej polityce rosyjskiej i wykorzystywaniu do jej celów wyników badań etnograficznych prowadzonych na terenach, które znalazły się w granicach imperium.

W artykule zostały wymienione wybrane nurty etnografii europejskiej: badania nad kulturą ludową, osadnictwem wiejskim, gospodarką, etnogenezą, dziejami kultury materialnej, studia z zakresu etnomuzeologii, prace atlasowe, nurt historyczny. Wskazano również na, niezwykle ważne dla rozwoju całościowych badań nad Europą, próby wyjścia poza obręb studiów nad rodzimymi kulturami, nawiązania systematycznej współpracy między poszczególnymi etnografiami narodowymi oraz opracowania ujęć o charakterze syntetyczno-porównawczym³. Tego typu ujęcia są najbardziej cenione przez badaczy zajmujących się etnologią Europy, a ich tworzenie stanowi jeden z celów, do jakich zmierza ta subdyscyplina. Wspomnianymi przez

² Więcej na temat związków badań nad rodzimymi kulturami z sytuacją polityczną krajów Europy Środkowej i Wschodniej zob. np.: Bobrownicka 1995.

³ O „zależności syntetycznej myśli w dociekaniach nad kulturami Europy nowożytnej” zob. też: Trojan 1990; 1991; 1994.

Annę Zadrożyńską przykładami takich prac są: *Atlas der Völkerkunde* Richarda Kartutza, wydany w 1925 r., oraz opublikowana rok później książka *Illustrierte Völkerkunde*, pod redakcją Georga Buschana. Znalazł się w niej m.in. tekst austriackich badaczy Michaela i Arthura Haberlandtów na temat etniki europejskiej oraz artykuł poświęcony ludom pochodzenia indoeuropejskiego (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 211)⁴.

O konieczności systematycznej współpracy między różnymi ośrodkami w zakresie badania kultur europejskich oraz podejmowania ponadnarodowych inicjatyw badawczych dyskutowano m.in. podczas międzynarodowych kongresów etnograficznych. Pierwszy z nich (Kongres Sztuk Ludowych) odbył się w Pradze w 1928 r. Jego uczestnicy zastanawiali się również nad możliwościami ujednoczenia stanowisk teoretycznych oraz opracowania wspólnej terminologii, która byłaby stosowana w etnograficznych badaniach europejskich. Realizacja tych postulatów w praktyce okazała się bardzo trudna, m.in. ze względu na znaczne różnice między poszczególnymi etnografiami narodowymi. Odczuwalny był ponadto „brak chociażby jednej zwartej koncepcji dotyczącej kultury Europy”. Z tych powodów etnografia tej części świata znalazła się na bocznym torze „w stosunku do badań i teorii wypracowanych w odniesieniu do społeczeństw plemiennych” (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 212).

Niezwykle ważnym działaniem, służącym współpracy międzynarodowej, było (i jest) publikowanie specjalistycznych wydawnictw o dużym zasięgu. Na początku XX w. ukazywała się seria prac pt. „Wörter und Sachen”, a w okresie międzywojennym – pismo „Laos” (Trojan 1990, s. 65). W 1937 r. opublikowano pierwszy numer czasopisma „Folk-Liv” (działalność redakcji przerwała wojna). Od 1967 r. nieprzerwanie wychodzi „Ethnologia Europaea”. Pismo utrzymuje bardzo wysoki poziom, a autorami zamieszczanych w nim artykułów są znakomici badacze, reprezentujący różne ośrodki naukowe.

W okresie, w którym ukazał się artykuł Anny Zadrożyńskiej, w poszczególnych krajach europejskich dominowały studia monograficzne oraz badania atlasowe. Coraz silniejsza była jednak potrzeba „uzgodnienia stanowisk teoretycznych”, wieloaspektowego spojrzenia na kultury Europy oraz opracowania jednolitej terminologii, ze względu nie tylko na współpracę międzynarodową, lecz także na zmieniający się zakres dotychczas używanych pojęć. Możliwości prowadzenia systematycznej wymiany doświadczeń i stałej współpracy badawczej między różnymi ośrodkami europejskimi były jednak ograniczone (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 212–213)⁵. Bra-

⁴Mieczysław Trojan uważa, że prace te „cechuje elementaryzm, pominięcie uwarunkowań społecznych, ograniczenie się do analizy przeżytkowych form u chłopstwa [...]. Z czynników historycznych, które zdeterminowały charakter kultur europejskich, wyeksponowano: indoeuropeizację, oddziaływanie cywilizacji klasycznych, chrystianizację. Podkreślono wpływ korzystnego środowiska naturalnego, wymieszania rasowego ludności, położenia geograficznego i znaczenie rolnictwa w życiu gospodarczym” (Trojan 1990, s. 75). Mimo pewnych braków książka jest ważnym krokiem w stronę kompleksowego spojrzenia na Europę, jej historię i kulturę, kształtowanie się mozaiki etnicznej i wiele innych zjawisk.

⁵Decydujące były w tym przypadku względy zarówno finansowe, jak i ideologiczne.

kowało szerszych ujęć, które nie byłyby jedynie syntezą „kultury poszczególnych narodów czy krajów” europejskich, „zbiorem dowolnych monografii czy opisem krajoznawczym poszczególnych części Europy” (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 213). Zauważalny był niedostatek opracowań uwzględniających związki między makro- i mikrostrukturą, ogólniejszy kontekst badanej rzeczywistości (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 212).

Tego rodzaju prace zaczęły się pojawiać wraz z rozwojem badań, którym przyświecało hasło: *beyond the community*. Dostrzeżono konieczność odejścia od ahisterycznego spojrzenia na społeczności lokalne i podjęcia studiów nad funkcjonowaniem różnego rodzaju grup w warunkach rosnącej industrializacji, urbanizacji, coraz większej mobilności mieszkańców kontynentu, centralizacji, biurokratyzacji życia, zmian wartości (więcej zob.: Boissevain 1975, s. 9–17). „Przedmiotem” badań etnologii/antropologii kulturowej były już nie tylko społeczeństwa pierwotne, niezachodnie, kultury egzotyczne itp., lecz także coraz częściej kultury, z których wywodzili się (i wywodzą) poszczególni badacze, w tym kultury europejskie (Boissevain 1975, s. 11).

Badacze spod znaku *beyond the community* patrzyli na Europę i tworzące ją państwa⁶ jak na połączoną licznymi więzami całość, wskazywali na występujące tu podobieństwa i różnice. Interesowały ich np. relacje między poszczególnymi krajami⁷ i następstwa tych relacji, stosunki między mniejszościami etnicznymi i narodowymi a rządzącą większością, funkcjonowanie centrów i peryferii, wpływ transformacji politycznej i ekonomicznej na losy poszczególnych społeczności, ich kulturę, życie codzienne (*Beyond the Community...* 1975). Takie podejście do badań nie jest dziś niczym niezwykłym. W latach 70. XX w. oznaczało jednak zdecydowaną zmianę sposobu widzenia Europy i jej mieszkańców przez etnologów/antropologów kultury.

Europa znalazła się w centrum zainteresowania etnologów/antropologów kultury po II wojnie światowej. Zdecydowało o tym wiele czynników, głównie o charakterze politycznym i ekonomicznym. Niezwykle istotna była utrata kolonii przez kraje zachodnie. Oznaczało to m.in. brak dostępu do terenów, na których wcześniej można było bez przeszkód prowadzić badania. Bardzo ważna okazała się także kwestia ekonomiczna. Ze zrozumiałych względów znacznie tańsze było prowadzenie badań w najbliższym sąsiedztwie niż organizacja dalekich, egzotycznych wypraw, np. do Nowej Gwinei⁸, tym bardziej że wiele państw znajdowało się w trudnej sytuacji finansowej. Z tego m.in. powodu ze sponsorowania badań wycofały się liczne osoby prywatne i instytucje (więcej zob.: Boissevain 1975).

W Europie toczyła się też dyskusja o konieczności, możliwościach i zakresie jej integracji. Wskazywano jednocześnie na zmianę miejsca Europy i jej kultury w świecie

⁶ Badania ograniczały się przede wszystkim do krajów zaliczanych do Europy Zachodniej.

⁷ Zwrócono m.in. uwagę na relacje między państwami zamożnymi i ubogimi leżącymi w zachodniej części kontynentu europejskiego.

⁸ Pod tym względem nic się nie zmieniło i zapewne jeszcze długo nie zmieni.

cie, w stosunkach z innymi kontynentami, zwłaszcza z Ameryką Północną (więcej zob.: Toynbee 1991).

W etnografii polskiej przykładem studiów europejskich są – wspomniane przez Annę Zadrożyńską (1970, s. 213) – rozważania teoretyczne nad problematyką europejską (Witold Dynowski), badania nad pograniczem słowiańsko-germańskim (Tadeusz Wróblewski) oraz nad Polską i Słowiańszczyzną⁹. Wyniki tych prac, zdaniem autorki, mogłyby być z powodzeniem wykorzystane w studiach nad Europą (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 213). Osiągnięcia te jednak, jak się okazało, były zbyt skromne, by można było zrezygnować z określenia etnografii Europy mianem „dziedziny deficytowej”. Co więcej, Zadrożyńska uznała tę subdyscyplinę za „chyba najbardziej deficytową [w] polskiej etnografii” (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 214). Zdecydował o tym: brak studiów teoretycznych, trudności z prowadzeniem badań terenowych poza granicami własnego kraju i gromadzeniem oryginalnych materiałów, braki kadrowe oraz problemy z wymianą informacji i wyników badań w skali międzynarodowej (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 214)¹⁰.

Autorka informuje o, szczególnie znaczącym dla syntezy dotyczącej Europy, programie wykładów z etnografii kontynentu europejskiego przeznaczonym dla studentów trzeciego i czwartego roku etnografii. Został on „opracowany przez warszawski ośrodek uniwersytecki [...] [był też] konsultowany [...] ze wszystkimi innymi ośrodkami uniwersyteckimi w Polsce, a ponadto z prof. Tokariewem ze Związku Radzieckiego” (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 213). Program ten zawierał

część dotyczącą możliwości zastosowania dotychczas już istniejących teorii do rozważań i tłumaczenia procesów europejskich, [...] część omawiającą zasadnicze typy makro- i mikrostruktur Europy oraz podstawowe procesy mające wpływ na ukształtowanie się obecnego obrazu Europy – etnicznego, językowego, kulturowego. Obejm[ował] więc całość problematyki tak z punktu widzenia historii, jak i przestrzennego tłumaczenia zjawisk na terytorium Europy (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 213–214).

Wspomniany program ukazywał przede wszystkim możliwości prowadzenia szeroko zakrojonych studiów europejskich¹¹, o ich realizacji nie mogło być jednak mowy. Brakowało bowiem „specjalisty mogącego pokusić się o ujęcie całości tej problematyki nawet przy dowolnej egzemplifikacji każdego zagadnienia” (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 214). Sytuacja ta uniemożliwiła również, rzecz jasna, utworzenie zespołów badawczych złożonych z etnografów zajmujących się problematyką europejską.

⁹ W przypadku tych badań nie podano nazwisk badaczy.

¹⁰ Poprawiła się za to sytuacja badań pozaeuropejskich, przede wszystkim dzięki podjęciu systematycznych prac etnograficznych w Mongolii, kierowanych przez Witolda Dynowskiego. Próbę podsumowania osiągnięć ekspedycji mongolskiej podjąłem w jednym z artykułów (Kabzińska 2000).

¹¹ Szkoda, że nie został on przedstawiony szczegółowo. Informacje te zainteresowałyby z pewnością nie tylko osoby, które prowadziły badania w latach 70. XX w., ale też badaczy, których aktywność zawodowa przypadła na okresy późniejsze (również współczesnych).

Niemal w ćwierć wieku od ukazania się artykułu Anny Zadrożyńskiej etnografia/etnologia Europy ponownie określona została – tym razem przez Mieczysława Trojana – jako „dziedzina deficytowa” (Trojan 1994, s. 5). Stwierdził on ponadto, że „w naszej dyscyplinie etnografia Europy nie zyskała nigdy należnego [jej] miejsca” (Trojan 1990, s. 65), a „zainteresowanie ludami i kulturami naszego kontynentu nie było w etnografii polskiej wystarczająco eksponowane i programowo propagowane, jak w krajach niemieckojęzycznych” (Trojan 1994, s. 81).

Zdecydowanie lepiej, w porównaniu z Polską, badania nad kulturami Europy rozwijały się w Niemczech, Austrii, Szwecji, Szwajcarii, w Wielkiej Brytanii, ZSRR i na Węgrzech (Trojan 1990, s. 65). Problematyka europejska była jednak obecna w rodzimych badaniach. Reprezentowały ją: 1) monografie tematyczne poświęcone obrzędowości, życiu rodzinnemu, wierzeniom; wśród nich były również prace oparte na materiałach porównawczych (Stanisław Ciszewski, Henryk Biegeleisen, Adam Fischer, Jan Stanisław Bystron); 2) badania nad Słowiańszczyzną (Kazimierz Moszyński, Jan Czekanowski, Adam Fischer); 3) studia „dotyczące kompleksów kulturowych, głównie [...] nad pasterstwem karpackim (K[azimierz] Dobrowolski, B[ronisława] Kopczyńska-Jaworska). Zajmowano się też strefami kontaktów w środkowej Europie, a szczególnie pograniczem polsko-niemieckim, sztuką ludową, narzędziami, w mniejszym stopniu innymi tematami. Istotnych zdobyczy myśli etnologicznej – twierdzi Trojan – należy szukać w dorobku K. Dobrowolskiego (teoria zderzenia kulturowego, model chłopskiej kultury tradycyjnej), K. Moszyńskiego (kierunek ewolucjonizmu krytycznego, określenie metod w etnografii historycznej), a poniekąd również w badaniach atlasowych” (Trojan 1994, s. 81–82). Nie można też pominąć „zainteresowań odległymi rejonami Europy: Półwyspem Iberyjskim (E. Frankowski), Irlandią (S. Czarnowski), Łotwą (K. Pietkiewicz)” (Trojan 1994, s. 82, przyp. 259).

Ponownie można zadać pytanie: czy wobec tych osiągnięć etnologia Europy w Polsce zasłużyła na uznanie jej za „dziedzinę deficytową”? Z informacji podanych przez Trojana wynika, że o takiej ocenie zdecydował m.in. brak „prac o charakterze propedeutycznym, jak np.: historycznego wprowadzenia do problematyki zróżnicowania etnicznego i kulturowego naszego kontynentu czy też publikacji, która zawierałaby zwięzłe »portrety etnograficzne« poszczególnych krajów” (Trojan 1994, s. 213). Brakowało ponadto prac zawierających rozważania na tematy terminologiczne oraz teoretyczno-metodologiczne, ukazujących zarazem „doświadczenia pozapolskich środowisk badawczych” (Trojan 1994, s. 5).

Łukę tę w znacznym stopniu wypełniła książka Mieczysława Trojana pt. *Wprowadzenie do etnologii Europy. Orientacje, problemy, założenia badawcze* (1994)¹². Można w niej

¹² W tytule książki jest mowa o etnologii Europy, a nie o etnografii tego obszaru, jak we wcześniejszych artykułach Witolda Dynowskiego i Anny Zadrożyńskiej. Fakt ten jest odzwierciedleniem zmian w podejściu do badań nad kulturą, znajdujących wyraz m.in. w nazwie dyscypliny, oraz większego otwarcia polskiej nauki na Zachód. Dziś, jeszcze bardziej integrując się z Zachodem, coraz częściej

znaleźć m.in. podstawowe informacje o historii subdyscypliny, informacje na temat zastosowania najważniejszych etnologicznych koncepcji teoretycznych i metodologicznych w badaniach europejskich, charakterystykę zainteresowań kulturami europejskimi w takich krajach jak Austria, Szwecja, Niemcy, Francja, Szwajcaria, Węgry, Jugosławia, Rosja i Związek Radziecki, Polska i „środowisko anglo-amerykańskie” oraz omówienie wybranych prac dotyczących budownictwa, pasterstwa, obrzędowości dorocznej, życia rodzinnego (Trojan 1994; zob. też: Trojan 1990; 1991; 1998).

Trojan wydzielił cztery zasadnicze fazy w rozwoju etnologii Europy: „1. Wkomponowanie jej w ramy historycznych badań kultur całego świata, 2. Zajmowanie się zespołami językowymi i monotematycznymi studiami porównawczymi (głównie pierwsza połowa obecnego stulecia, 3. Internacjonalizacji dyscypliny i rozproszenia wysiłków badawczych, 4. Poszukiwania wspólnego języka i prób syntez (ostatnie lata)” (Trojan 1994, s. 28–29). „Schemat ten – podkreślił autor – ujawnił się [...] w wielu wariantach i w odmiennej skali zarówno w poszczególnych krajach, jak i w konkretnych tematach” (Trojan 1994, s. 29).

Wymieniając powody, dla których jeszcze na początku lat 90. XX w. etnologia Europy pozostała „dziedziną deficytową”, Trojan wspominał m.in. o braku publikacji materiałów źródłowych ukazujących zróżnicowanie kultur europejskich (Trojan 1994, s. 213). Już w 1995 r. ukazała się praca zatytułowana *Łudy i kultury Europy w relacjach Polaków*, pod redakcją Trojana, wypełniająca częściowo i tę lukę. Zamieszczono tu kilkadziesiąt relacji polskich podróżników, reprezentujących rozmaite środowiska, którzy podczas swoich wojaży po krajach europejskich obserwowali życie codzienne miejscowej ludności, podstawowe zajęcia, gromadzili informacje o wierzeniach, obrzędach, sztuce, kulinariach i innych dziedzinach kultury dostępnych ich poznaniu (obserwacja, rozmowy). Relacje zgromadzone w książce ukazują mozaikę etniczno-kulturową Europy XIX w. i początku XX w., pozwalają też czytelnikom na dokonanie porównań prezentowanych kultur (ściślej: ich elementów). Konfrontacja treści relacji zamieszczonych w książce z informacjami zawartymi w innych źródłach, pochodzących z różnych okresów, umożliwia śledzenie zmian. Praca może więc być przydatna we współczesnych studiach etnologicznych.

Mieczysław Trojan, podobnie jak uczynił to wcześniej Witold Dynowski, przypomniał o obowiązku ustosunkowania się do dorobku poprzedników w pracach badawczych (dotyczy to także osób zajmujących się „zglobianiem problematyki kultur ludowych w wymiarze europejskim”), popularyzacji polskich prac poza granicami kraju (publikowania w języku angielskim), udziału polskich naukowców

posługujemy się terminem „antropologia kulturowa Europy” lub „antropologia europejska”. Zmiana ta widoczna jest we wszystkich krajach, które przed 1989 r. tworzyły tzw. blok wschodni. Nowa nazwa stopniowo wypiera terminy używane dotychczas na określenie rodzimej etnografii/etnologii, bez względu na relacje między ich zakresami pojęciowymi. Jednocześnie znakomicie koresponduje z publikacjami w języku angielskim, w których prezentowane są wyniki badań nad kulturami europejskimi (Hann, Sárkány, Skalik 2005, s. 5; zob. *Studying Peoples...* 2005).

w międzynarodowych kongresach, regularnej współpracy z europejskimi ośrodkami badawczymi i systematycznej wymiany doświadczeń (Trojan 1994, s. 141, 213). Stwierdził też, podobnie jak Anna Zadrożyńska, że wiele prac polskich badaczy zasługuje na wykorzystanie w studiach europejskich i wprowadzenie do międzynarodowego obiegu. Dotyczy to zwłaszcza studiów regionalnych oraz opracowań poświęconych kulturze ludowej i jej wybranym dziedzinom (pasterstwo, rolnictwo, folklor) (Trojan 1994, s. 213). Jako przykład pracy mającej „duże znaczenie dla badań ogólnoeuropejskich” Trojan wymienił sześciotomowe *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, wspominał zarazem ogólnie o „innych opracowaniach dotyczących Karpat” (Trojan 1994, s. 141). Zabrakło natomiast informacji o działalności Międzynarodowej Komisji do badania Kultur Ludowych Karpat i Bałkanów¹⁸. Brakuje również wzmianki o udziale polskich badaczy w pracach Europejskim Atlasem Etnograficznym (na ten temat patrz: Bohdanowicz, Sokołówna 1980), a także o współuczestnictwie polskich naukowców (w latach 70. XX w.) w ogólnoeuropejskim programie badań nad kulturą rodzin europejskich. Nosił on tytuł *Kierunki i tendencje rozwoju kulturowego w nowoczesnym społeczeństwie. Interakcje kultur narodowych* i był realizowany pod kierunkiem pracowników związanych z Europejskim Centrum Koordynacji Badań i Dokumentacji w zakresie Nauk Społecznych, z siedzibą w Wiedniu (więcej zob.: Bednarski, Jasiewicz 1985). Inicjatywy te zasługują na uwagę, chociaż nie udało się w pełni osiągnąć ich celów. Stanowią jednak przykład prób podjęcia, tak ważnych dla etnologii Europy, studiów o charakterze syntetyczno-porównawczym na dużą skalę.

W pracy Trojana nie znalazłam informacji o książce Jana Bujaka *Zabawki w Europie. Zarys dziejów – rozwój zainteresowań* (Bujak 1988). Jest ona znaczącym krokiem w dziedzinie badań nad europejskimi zabawami i zabawkami, ich historią, zachodzącymi zmianami, zapożyczeniami kulturowymi, a zarazem próbą syntetyczno-porównawczego ujęcia badanej problematyki.

Zainteresowanie polskich etnologów/antropologów kulturą badaniem kultur europejskich wyraźnie wzrosło po 1989 r. Przedmiot pod nazwą etnografia/etnologia/antropologia kulturowa Europy znajduje się w programach wielu uczelni wyższych. Prowadzone są też (równocześnie lub wyłącznie) zajęcia na temat wybranych obszarów naszego kontynentu, np. Słowiańszczyzny, Bałkanów, lub/i określonych problemów rozpatrywanych w skali europejskiej, takich jak: integracja i dezintegracja, kwestie etniczne, migracje, badania z zakresu antropologii współczesności, antropologii transformacji, antropologii wizualnej, antropologii śmierci, globalizacja i wiele innych.

W większości ośrodków etnologicznych (nie tylko uniwersyteckich) są realizowane systematyczne badania terenowe obejmujące m.in. wybrane obszary dawnego Związku Radzieckiego, Bałkanów, Europy Środkowej (na temat tych badań zob.: Kab-

¹⁸ Materiały ukazujące niektóre efekty prac Komisji można znaleźć w „Etnografii Polskiej” (1961, t. 5; 1962, t. 6; 1981, t. 25, z. 2; 1989, t. 33, z. 1–2); zob. też: Godyń-Wrzesień 2005.

zińska 2003; 2004). Niewiele osób prowadzi pogłębione prace badawcze w Europie Zachodniej¹⁴. Nadal brakuje projektów prac i publikacji o charakterze syntetyczno-porównawczym. Większość badaczy, ze zrozumiałych powodów, koncentruje się na wybranych obszarach Europy, szukając odpowiedzi na interesujące ich pytania. Podobnie wygląda sytuacja w innych krajach europejskich.

Takie badania mają jednak duże znaczenie poznawcze. Przynoszą m.in. informacje dotyczące problematyki etnicznej, tożsamości, obrzędowości rodzinnej i dorocznej, folkloru, wierzeń, zmian w różnych sferach kultury, w tym – w życiu codziennym mieszkańców badanych obszarów, ukazują funkcjonowanie różnego rodzaju pograniczy, relacje między tym, co „nowe”, i tym, co – być może na zawsze – przemija, społeczno-kulturowe efekty zmian systemowych i zjawiska występujące w świecie rządzonego przez „nową ekonomię”. Jest w nich uwzględniana najczęściej perspektywa historyczna. Badacze przy tym nie tylko korzystają z dorobku historyków i źródeł archiwalnych, lecz także prowadzą prace terenowe, na podstawie których można np. mówić o sposobach postrzegania i interpretowania różnych wydarzeń dziejowych przez mieszkańców badanych obszarów, o splataniu się wielkiej i małej historii (lokalnych społeczności, rodzin, jednostek), przeżywaniu dziejów własnej grupy odniesienia (etnicznej, narodowej), pamięci o nich.

Badania prowadzone przez polskich etnologów na wybranych obszarach Europy umożliwiają ponadto dokumentację wielu zjawisk i procesów społeczno-kulturowych, śledzenie zachodzących tu zmian, ukazanie zróżnicowania kontynentu europejskiego np. pod względem etnokulturowym, religijnym, społecznym, podjęcie próby zrozumienia innych kultur i charakterystyki relacji między nimi. Można więc śmiało powiedzieć, że osiągają one najważniejsze cele etnologii/antropologii kulturowej Europy (na temat tych celów zob. np.: Roth 1996, s. 6, 8, 10; Löfgren 2001; Trojan 1991, s. 47–50).

Spróbujmy podsumować to, co zostało powiedziane na temat etnografii/etnologii Europy jako „dziedziny deficytowej”, i odpowiedzieć na pytanie postawione w tytule artykułu. Moim zdaniem nie można obecnie mówić o etnologii/antropologii kulturowej Europy jako dyscyplinie „niewykazującej właściwej prężności rozwojowej”. Świadczą o tym przede wszystkim badania podejmowane przez polskich etnologów w różnych krajach europejskich, na różnego typu pograniczach, oraz liczne publikacje ukazujące wyniki prac badawczych. Nie istnieją też obecnie głębokie dysproporcje między badaniami naszego kontynentu i studiami pozaeuropejskimi¹⁵.

W badaniach europejskich, również w tych, które są prowadzone w Polsce, dominują ujęcia typu *case studies* oraz studia regionalne (uwzględniające najczęściej

¹⁴ Na szczególną uwagę zasługują pionierskie badania Agnieszki Chwieduk przeprowadzone wśród Alzatczyków (Chwieduk 2006).

¹⁵ Oprócz badań prowadzonych na wybranych obszarach Europy realizowane są również badania terenowe w Ameryce Południowej, Azji, Afryce, a także – Australii i Oceanii.

szersze tło, procesy zachodzące w wymiarze europejskim i globalnym, perspektywę historyczną). Zbyt małe zainteresowanie rodzimych badaczy wzbudzają jednak kwestie teoretyczne i metodologiczne.

Dzięki Internetowi nie ma dziś problemów z wymianą informacji i prezentowaniem wyników badań poza najbliższym środowiskiem, prowadzeniem naukowych dysput, przekazywaniem i wyszukiwaniem danych bibliograficznych. Bariere w prowadzeniu badań na większą skalę stanowią fundusze¹⁶. Ograniczają one nie tylko możliwości realizowania prac terenowych, ale też udziału w konferencjach, zakupu literatury, bezpośrednich kontaktów z badaczami reprezentującymi różne ośrodki. Bariera finansowa nie jest jednak nie do pokonania (oczywiście, do pewnej wysokości). Istnieje wiele możliwości ubiegania się o tzw. granty krajowe i międzynarodowe, współpracy z partnerami zagranicznymi, wyjazdów stypendialnych. Z tej drogi zapewne będzie korzystało coraz więcej osób, zwłaszcza jeśli wyjdziemy z obecnego kryzysu ekonomicznego, odczuwalnego również w sferze nauki.

Anna Zadrożyńska kończy swój artykuł wnioskiem: „Europa – kontynent najbliższy, pozostaje nadal nieznaną. Kontynent nie do zbadania i nie do zrozumienia” (Zadrożyńska-Barącz 1970, s. 214). Dziś można powiedzieć, że Europa została w dużym stopniu poznana. Wciąż też pogłębia się wiedza o niej i poszczególnych kulturach europejskich, związkach między nimi, zmianach, którym podlegają. Systematycznie rośnie liczba badań i publikacji poświęconych temu kontynentowi. Europa staje się również bliższa, coraz bardziej dostępna dzięki podróżom, mediom, kontaktom osobistym między tymi, którzy już „tam” byli, i tymi, którzy dopiero wybierają się w poznane przez innych miejsca. Nie jest to już także kontynent „nie do zbadania i zrozumienia”. Między innymi dzięki studiom etnologicznym, podejmowanym także przez rodzimych badaczy, dysponujemy ogromnym zasobem informacji, które pozwalają nam wypowiadać się na temat różnorodnych zjawisk kulturowych występujących w Europie, mechanizmów zachodzących tu zmian, ich następstw itd. Zdajemy sobie przy tym doskonale sprawę z tego, że nie możemy poznać w pełni ani tego kontynentu, ani żadnej z jego kultur, tak samo jak nie możemy poznać do końca drugiego człowieka, a nawet samego siebie.

W trudnej do określenia przyszłości doczekamy się zapewne licznych publikacji o charakterze syntetyczno-porównawczym, będących efektem prac prowadzonych w skali europejskiej. Znaczący udział w ich powstaniu mogą mieć polscy etnolodzy, już teraz szcycący się poważnym dorobkiem. Nikt już dziś chyba nie uważa prac syntetycznych za „niezbyt atrakcyjne, uwikłane w rozwiązywanie przestarzałych i mało efektywnych problemów (geneza wytworów, etniczny wymiar zróżnicowania kulturowego) i stojące na uboczu inspirujących orientacji teoretycznych” (o takim podejściu do tego rodzaju badań pisze Trojan 1990, s. 65). Przypuszczam, że ich

¹⁶Zjawisko to występuje również w krajach zamożnych, choć inna jest jego skala w porównaniu z krajami, które nie mogą być zaliczone do tej grupy.

niedostatek wynika przede wszystkim z przerażającego wielu z nas ogromu pracy, jaką należałoby podjąć, by doprowadzić do powstania takich syntez, uwzględniających zasoby źródeł ze wszystkich krajów Europy. Brakuje także specjalistów, a być może również czasu. Wszyscy dziś żyjemy pod jego presją, spieszymy się coraz bardziej. Od naukowców wymaga się szybkich, spektakularnych efektów, a nie żmudnej, wieloletniej pracy nad jednym zagadnieniem, wymagającej w dodatku ogromnych środków finansowych oraz znakomitej organizacji i koordynacji działań różnych osób i placówek badawczych.

Na początku lat 90. XX w. słaby rozwój „syntetycznych rozważań z zakresu etnografii Europy” był, jak zauważył Trojan, m.in. skutkiem niedostatku niezbędnych informacji, istnienia barier językowych oraz nadmiernego skupienia się na badaniach regionalnych lub „ograniczonych do własnego terytorium narodowego” (Trojan 1994, s. 66). Niektóre z tych trudności udało się pokonać, choćby za sprawą nowoczesnych możliwości komunikowania się oraz upowszechnienia się języka angielskiego, który stał się *lingua franca* współczesnej Europy, a w jakiejś mierze również świata. Występująca w wielu krajach koncentracja na badaniach regionalnych i prowadzonych na terenie własnego kraju wynika nie tylko z zainteresowań badaczy, lecz także ze względów praktycznych (mniejsze koszty w porównaniu z pracami prowadzonymi w odległych krajach). Nie można też skupić się wyłącznie na poznawaniu kultur innych kontynentów. Znajomość kultury własnego kraju¹⁷ (grupy etnicznej, narodu) jest niezbędna, a wyniki dotyczących jej badań mogą być wykorzystane w studiach o charakterze syntetyczno-porównawczym.

Być może kiedyś powstanie słownik etnologii Europy, na którego brak wskazywał Trojan, zawierający wyjaśnienia najczęściej używanych w tej subdyscyplinie terminów, informacje o wybitnych reprezentantach tej gałęzi etnologii, notatki o ważniejszych wydawnictwach ciągłych, monografiach wsi, muzeach, jak również dane na temat poszczególnych regionów (Trojan 1994, s. 213). Zostanie też zapewne opracowana międzynarodowa bibliografia etnologii Europy (Trojan 1994, s. 213)¹⁸.

Obserwacja rozwoju rodzimych badań etnologicznych dotyczących kontynentu europejskiego i stopniowej likwidacji braków dostrzeżonych w minionych latach przez (wspomnianych tu) Witolda Dynowskiego, Annę Zadrożyńską i Mieczysława Trojana prowadzi do wniosku, że udało się pokonać wiele ograniczeń mających wpływ na postrzeganie etnologii Europy jako „dziedziny deficytowej”. Jej „prężność

¹⁷ Pamiętam zdziwienie jednego z mongolskich kolegów, kiedy dowiedział się, że interesują mnie zachowania ludyczne i rola, jaką odgrywają one w kulturze Mongolii. Próbował dociec, dlaczego nie badam tego typu zachowań we własnej kulturze. Przyznam, że trudno mi było podać argumenty, które by go w pełni przekonały. Rozmowa ta dała mi jednak powód do refleksji nad przyczyną wyboru określonych tematów badawczych i koniecznością dostrzegania nie tylko „egzotycznych kultur”, ale również kultury najbliższej geograficznie.

¹⁸ Istnieje również plan opracowania międzynarodowej bibliografii publikacji poświęconych różnym kulturom i obszarom naszego kontynentu (na ten temat zob.: Roth 1996, s. 10).

rozwojowa", zaawansowanie i rozwój badań europejskich pozwalają mieć nadzieję, że istniejące jeszcze niedociągnięcia zostaną z czasem usunięte. Chodzi przede wszystkim o brak studiów o charakterze syntetyczno-porównawczym w skali europejskiej oraz o niedostatek rozważań teoretycznych i metodologicznych.

Termin „dziedzina deficytowa”, stosowany wobec etnologii Europy w Polsce, stopniowo przechodzi do historii dyscypliny, może być jednak użyty na określenie innej dziedziny, zdaniem badaczy „niewykazującej właściwej prężności rozwojowej”. Posłużyłam się nim, np. omawiając stan badań etnologicznych nad sportami ludów Azji (Kabzińska 1991). Mimo upływu czasu sytuacja w tej sferze badań nie zmieniła się w sposób widoczny. Czy na miano „deficytowych” zasługują inne subdyscypliny etnologii/antropologii, zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami? Jeśli tak, to jakie?

Bibliografia

- Bednarski J., Jasiewicz Z.
1985 *Badania nad kulturą rodzin europejskich. Założenia, problematyka, dotychczasowe wyniki*, „Etnografia Polska”, t. 29, z. 1, s. 45–51
- Beyond the Community...*
1975 *Beyond the Community. Social Process in Europe*, red. J. Boissevain, J. Friedl, The Hague
- Bobrownicka M.
1995 *Narkotyk mitu*, Kraków
- Bohdanowicz J., Sokołówna W.
1980 *Etnograficzne prace atlasowe w Europie*, „Etnografia Polska”, t. 24, z. 2, s. 139–158
- Boissevain J.
1975 *Introduction: towards a social anthropology of Europe*, w: *Beyond the Community...*, s. 9–17
- Bujak J.
1988 *Zabawki w Europie. Zarys dziejów – rozwój zainteresowań*, Kraków
- Chwieduk A.
2006 *Alzacczycy. Dylematy tożsamości*, Poznań
- Dynowski W.
1963 *Z dziedzin deficytowych etnografii polskiej*, „Etnografia Polska”, t. 7, s. 15–27
- Godyń-Wrzesień M.
2005 *Zarys historii Międzynarodowej Komisji do badania Kultury Ludowej w Karpatach*, „Lud”, t. 89, s. 237–251

Hann Ch.

- 1994 *After communism: reflections on East European anthropology and the 'transition'*, „Social Anthropology”, vol. 2, nr 2, s. 229–249

Hann Ch., Sárkány M., Skalnik P.

- 2005 *Introduction: continuities and contrasts in an essentially contested field*, w: *Studying Peoples...*, s. 1–20

Kabzińska I.

- 1991 *Sport w kulturach ludów Azji – kolejna dziedzina deficytowa etnologii*, „Etnografia Polska”, t. 35, z. 1, s. 173–191
- 2000 *W kierunku zrozumienia i interpretacji. Polska ekspedycja etnograficzna w Mongolii*, w: *Polskie opisywanie świata*, red. A. Kuczyński, Wrocław, s. 233–249
- 2003 *Mniejszości etniczne i narodowe Europy Środkowo-Wschodniej końca XX i początku XXI wieku – nowy przedmiot zainteresowań humanistyki*, „Rocznik Wschodni”, nr 9, s. 129–153
- 2004 *Polskie badania etnologiczne przetomu XX i XXI wieku na terenach byłego Związku Radzieckiego i ich znaczenie dla etnologii Europy*, w: *Wschód w polskich badaniach etnologicznych i antropologicznych. Problematyka – badacze – znaczenie*, red. Z. Jasiewicz, Prace Komitetu Nauk Etnologicznych Polskiej Akademii Nauk, nr 12, Poznań, s. 31–44

Kutrzeba-Pojnarowa A.

- 1981 *Polskie potrzeby badań porównawczych nad historią kultur ludowych Europy*, w: *Polskie badania obcych kultur ludowych*, red. E. Pietraszek, Wrocław, s. 41–47

Löfgren O.

- 2001 *European ethnology in the jungles of „the new economy”*, w: *Times, Places, Passages. Ethnological Approaches in the New Millennium, 7th SJEFC-Conference, Budapest, April 23–28, 2004*, red. R. Kiss, A. Paladi-Kovacs, Budapest, s. 11–23.

Roth K.

- 1996 *European ethnology and intercultural communication*, „Ethnologia Europaea”, vol. 26, nr 1, s. 3–16

Studying Peoples...

- 2005 *Studying Peoples in the People's Democracies. Socialist Era Anthropology in East-Central Europe*, red. C. Hann, M. Sárkány, P. Skalnik, „Halle Studies in the Anthropology of Eurasia”, vol. 8, Münster

Tishkov V.A.

- 2001 *The Anthropology of Russian Transformations*, w: *Times, Places, Passages. Ethnological Approaches in the new Millennium, 7th SJEFC-Conference, Budapest, April 23–28, 2004*, red. R. Kiss, A. Paladi-Kovacs, Budapest, s. 55–78

- Toynbee A.J.
1991 *Cywilizacja w czasie próby*, Warszawa
- Trojan M.
1990 *Zarys rozwoju problematyki badawczej w zakresie etnografii Europy*, „Etnografia Polska”, t. 34, z. 1–2, s. 65–84
1991 *Drogi i bezdroża w etnologii Europy*, „Etnografia Polska”, t. 35, z. 2, s. 35–59
1994 *Wprowadzenie do etnologii Europy. Orientacje, problemy, założenia badawcze*, Wrocław
1995 *Ludy i kultury Europy w relacjach Polaków*, Wrocław
1998 *Between Ethnography of Europe and Anthropology of Europe*, w: *The Task of Ethnology/Cultural Anthropology in Unifying Europe*, red. A. Posern-Zieliński, Poznań, s. 49–57
- Zadrożyńska-Barącz A.
1970 *Nowa dziedzina deficytowa – etnografia Europy*, „Etnografia Polska”, t. 14, z. 2, s. 207–214